

- stosowanie pauz,
- wymowa zgodna z ogólnokrajowymi normami wymowy (bez dialektu, regionalizmów).

Dobra dykcja to wyraźne, zrozumiałe i wyraziste mówienie.

Wyrazista dykcja to mówienie w sposób, który przyciąga i utrzymuje uwagę słuchacza. Zapewnia właściwe odebranie tego, co chcemy mu przekazać za pomocą słów. Taka wymowa jest pełna ekspresji i nie budzi wątpliwości co do przedstawianych treści, opinii, przekonań. Wyrazistość dykcji wiąże się również z osobowością i naszymi predyspozycjami psychicznymi.

Podstawą dobrej dykcji są takie cechy, jak:

- słyszalność** – nośność głosu, wypowiedzianych słów, która wiąże się z technicznymi umiejętnościami operowania głosem i jego wytrzymałością;
- wyraźność i czystość** – czyli skutki staranności artykulacyjnej, precyzyjnych i celowych ruchów artykulacyjnych narządów mowy oraz przestrzegania zasad poprawnej wymowy;
- giętkość** – sprawność i wyćwiczenie narządów mowy umożliwiające swobodne operowanie głosem i w zakresie tempa, siły, wysokości głosu;
- melodyjność** – tj. malowanie głosem barw, poprawna intonacja i prowadzenie głosu, oddawanie za jego pomocą całej gamy uczuć, wrażeń i myśli.

Podstawą wyraźnej dykcji jest staranne i poprawne wymawianie samogłosek. Dlatego należy pamiętać o tym, aby:

- układ ust przy wymawianiu głoski „a” powinien przypominać równy okrąg (jak byśmy chcieli ugryźć jabłko czy pokazać chore gardło lekarzowi),
- głoska „o” kształtem ust bardziej przypominała jajko,
- „u” układało usta w charakterystyczny dziubek,
- głoska „e” przypominała głoskę „a”, usta były jednak nieco spłaszczone,
- „i” przypominało wąski pasek, a usta układały się w nienaturalny uśmiech „od ucha do ucha”,
- „y” nie wymagało od nas szczególnego układu ust, gdyż podstawą kształtowania tej głoski powinny być jej naturalne cechy brzmieniowe.

Zanim rozpocznie się ćwiczenia artykulacyjne, należy rozgrzać aparat mowy.

Gimnastyka buzi i języka

1. Parsknięcie (naśladownictwo konia) – wykonuj je przy zamkniętych wargach i lekko zaciśniętych zębach. To najlepszy przerywnik rozluźniający aparat mowy, więc parsknij sobie po każdej serii ćwiczeń.
2. Kilka razy szeroko otwórz i zamknij usta, układając je w pozycji poszczególnych samogłosek (najlepiej w kolejności „a”, „o”, „u”, „e”, „i”, „y”). Na razie rób to bezdźwięcznie. Pamiętaj o parsknięciu.
3. Lekko otwórz usta, dolną szczęką zataczaj w poziomie jak najrówniejsze koła 10 razy w jedną i 10 w drugą stronę (naśladujesz krowę przeżuwającą trawę).
4. Podobne okręgi tym razem zataczaj w pionie.
5. Wsuwaj szczękę na przemian daleko do przodu i do tyłu.
6. Zaciśnij zęby, układaj usta na przemian w szeroki uśmiech i wąziutki dziubek.